



**Od Redakcji:**

***Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku życzy Redakcja.***

Dziękujemy kol. W. Klizie, kol. E. Musielakowi oraz KM „Energetyk” za nadesłane materiały

**REDAKCJA**

---

---

**INFORMACJE KTM ZG PTTK**

**11 października 2008 w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się posiedzenie KTM ZG PTTK.**

Uchwała KTM ZG PTTK 18/2008 „Uchwałą KTM ZG PTTK Dyplom KTM ZG PTTK otrzymują następujące osoby: 450/08 J. Hupka, 451/08 Z. Zagłoba-Zygler,” ZA – 6; PRZECIW – 0; WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0. Uchwała została przyjęta.

Uchwała KTM ZG PTTK 19/2008 „Uchwałą KTM ZG PTTK Plakietę Złotej Kierownicy (595/08) otrzymuje J. Kapusta” ZA – 6; PRZECIW – 0; WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0. Uchwała została przyjęta.

Uchwała KTM ZG PTTK 20/2008 „Uchwałą KTM ZG PTTK na podstawie § 12 Regulaminu Odznaki Zasłużony Organizator Turystyki Motorowej PTTK odznakę Zasłużony Organizator Imprez Motorowych w stopniu srebrny przyznaje się honorowo kol. M. Wróblewskiemu” ZA – 4; PRZECIW – 2; WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0. Uchwała została przyjęta.

Uchwała KTM ZG PTTK 21/2008 „Uchwałą KTM ZG PTTK odznakę Zasłużony Organizator Imprez Motorowych w stopniu złotym otrzymuje kol. T. Dziadzio” ZA – 5; PRZECIW – 0; WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ – 0. Uchwała została przyjęta

Zostaną dodrukowane książeczki MOT. Ich dystrybucją w dalszym ciągu będzie się zajmował oddział PTTK w Żninie. W nowych książeczkach MOT będą wprowadzone następujące zmiany:

- w części drugiej: zostanie dodana strona z danymi osobowymi, zostaną wpisane nowe obiekty UNESCO i skanseny, zostanie więcej pustych rubryk po poszczególnych działach.
- część pierwsza będzie miała więcej stron,
- części książeczek MOT będzie można kupować osobno

---

**Z ŻAŁOBNEJ KARTY**

W dniu 28 lica 2008 roku po mszy św. żałobnej na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego w Radomiu pożegnaliśmy wieloletnią działaczkę PTTK Koleżankę Urszulę Mąkosę z domu Wlazło.

koleżanka Ula wstąpiła do PTTK w 1964 roku. od początku swej turystycznej działalności związana była z KTM „WICHER” przy oddziale Miejskim w Radomiu.

zaliczana była do najstarszych członków naszego klubu, w którym przez kilkadziesiąt lat pełniła funkcję skarbnika.. Przodownikiem Turystyki Motorowej została w 1966 roku. brała aktywny udział w pracach klubu „WICHER”, szczególnie przy organizowaniu Ogólnopolskich Nocnych Rajdów Świętokrzyskich. Uczestniczyła w niezliczonych imprezach motorowych, zarówno regionalnych jak i klubowych.

wielu turystów motorowych pamięta Ulę z Centralnych Rajdów i Złotów Przodowników Turystyki Motorowej, na które od początku swej działalności corocznie jeździła ze szczególną chęcią i upodobaniem. Z żalem wspominamy Ją tym bardziej, że była jedyną kobietą turystką kierowcą pojazdów, prowadzącą od niepamiętnych czasów motocykl marki WFM zwany „BŁĘKITNĄ STRZAŁĄ”, potem samochody różnych marek.

Za swoją pracę została wyróżniona: Złotą Honorową Odznaką PTTK, Plakietą Złotej Kierownicy, uzyskała odznakę MOT „ZA WYTRWAŁOŚĆ”, otrzymała odznaki za zasługi dla województwa Kieleckiego oraz za zasługi dla województwa radomskiego. Otrzymała również tytuł Zasłużonego Przodownika Turystyki Motorowej.

Przykro, że nie spotkamy już drobnej i szczupłej, ale zawsze uśmiechniętej uczestniczki naszych spotkań turystycznych.

## CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI

Janusz Popielarski

Bełchatów 01.06.2008 r.

Klub Motorowy  
„Energetyk”  
przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A.

### XVIII Regionalny Rajd Babski o Puchar Prezydenta Miasta Bełchatowa

W sobotę 31 maja już po raz XVIII członkinie z Klubu Motorowego „Energetyk” zorganizowały **Regionalny Rajd Babski o Puchar Prezydenta Bełchatowa**. Uroczyste otwarcie rajdu odbyło się tradycyjnie na parkingu przed Hotelem „Energetyk” przy ulicy Czaplinieckiej w Bełchatowie. **Komandor rajdu Elżbieta Bożek** powitała wszystkich uczestników oraz przybyłych gości, wśród których był **Członek Zarządu Dyrektor ds. Pracowniczych i Administracyjnych BOT Elektrowni Bełchatów S.A. Wojciech Marszałek** oraz **Przewodniczący Komisji Turystyki Motorowej ZG PTTK Zbigniew Biedny**. W tym roku odbyła się już 18-ta impreza zorganizowana przez panie z „Energetyka”, a więc Rajd Babski osiągnął „pełnoletniość”.

W rajdzie wzięło udział 12 załóg, trzy przyjechały do Bełchatowa z Pabianic i jedna z Ostrowa Wielkopolskiego, pozostałe osiem to załogi z Klubu Motorowego „Energetyk” i turyści indywidualni z naszego miasta. Na starcie przed Hotelem „Energetyk” wszystkie samochody uczestników rajdu poddano kontroli pod względem bezpieczeństwa i wyposażenia samochodu. Dodatkowo należało jeszcze rozwiązać test z „prania”.

Trasa rajdu prowadziła przez Nowy Świat, Ludwików, Grocholice i Rząsawę. Meta rajdu znajdowała się w **OSW Słok obok Hotelu „Wodnik”**, gdzie na wszystkich czekał ciepły turystyczny posiłek. Na punktach kontrolnych na trasie rajdu sędziny sprawdzały między innymi wiedzę z udzielania pierwszej pomocy i prawidłowego zabezpieczania miejsca wypadku a także znajomości polskich regionalnych strojów ludowych. Trzeba było wykazać się również spostrzegawczością tak, aby jak najszybciej ułożyć puzzle z modelek. Dodatkową konkurencją było rozpoznawanie sławnych kobiet na przedstawionych zdjęciach. Na ostatnim punkcie sprawdzana była znajomość egzotycznych owoców m.in. należało rozpoznać gruszkę chińską, awokado, granat i melon.

Na uroczyste zakończenie rajdu oprócz przedstawionych wcześniej gości przybył jeszcze **Prezes Związku Zawodowego Remontów Energetyki Adam Klimaszuk**.

Po podliczeniu wszystkich punktów **Sędzia Główny Alina Wojtczak** przedstawiła wyniki współzawodnictwa w rajdzie i ogłosiła zwycięzców.

Pierwsze miejsce w rajdzie i **Puchar Prezydenta Miasta Bełchatowa** zdobył **Tadeusz Dziadzio**, który otrzymał także **Puchar Telewizji Kablowej Bełchatów** dla najlepszej załogi z Bełchatowa.

Drugie miejsce i **Puchar Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego BOT Elektrowni Bełchatów S.A.** zdobyli **Dariusz i Kacper Biedny**. Trzecie miejsce i **Puchar Prezesa Zarządu KM „Energetyk”** zdobyli **Jacek i Maciej Domagała**. Wszystkie trzy załogi reprezentowały Klub Motorowy „Energetyk”. Nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika rajdu otrzymał 1,5 roczny Szymon Sęk z Pabianic.

Na zakończenie całej imprezy organizatorki z **Klubu Motorowego „Energetyk”** zaprosiły wszystkich uczestników za rok na kolejny już **XIX Rajd Babski**.

Rzecznik Prasowy  
KM „Energetyk”  
Sławomir Figura

**„Energetycy” z Bełchatowa na Zlocie PTM.**

Motorowcy z Bełchatowskiego "Energetyka" wzięli udział w **42 Ogólnopolskim Zlocie Przedowników Turystyki Motorowej PTTK**, który odbył się w dniach 6-8 czerwca br. Na start do miejscowości Rytebłota nad Jeziorem Zbiczno położonego na Pojezierzu Brodnickim pojechało **21 członków Klubu Motorowego „Energetyk” przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A.**

Organizatorem Zlotu był **Oddział Miejski PTTK w Toruniu oraz Klub Turystyki Motorowej „Fli-sak” Toruń**. Uroczystego otwarcia i powitania uczestników dokonał Komandor Zlotu Ferdynand Jabłoński z Torunia. Na uroczystym rozpoczęciu był obecny Prezes Zarządu Oddziału PTTK a zarazem **członek ZG PTTK Henryk Miłoszewski** oraz Przewodniczący Komisji Turystyki Motorowej ZG PTTK **Zbigniew Biedny**.

Ogółem nad Jezioro Zbiczno przybyło 150 uczestników, na Zlot przyjechali Przedownicy Turystyki Motorowej z całej Polski m.in. z Warszawy, Elbląga, Poznania, Szamotuł, Płocka, Radomia, Rybnika, Chełma, Dąbrowy Górniczej, Zabrze, Pabianic i oczywiście z Bełchatowa.

Piątek 6 czerwca był dniem przeznaczonym na przyjazd i zakwaterowanie uczestników. Po uroczystym otwarciu wszyscy mogli mile spędzić czas na spotkaniu towarzyskim, na którym można było wymienić się doświadczeniami ze szlaków turystycznych a także wspominać dawne czasy.

Drugiego dnia Zlotu odbyła się wycieczka autokarowa na trasie Rytebłota – Brodnica – Szafarnia – Golub Dobrzyń – Toruń – Rytebłota. Podczas wycieczki można było zwiedzić m.in. Zamek Krzyżacki z Wieżą w Brodnicy, Muzeum Fryderyka Chopina w Szafarni, Zamek Krzyżacki Anny Wazówny w Golu-biu Dobrzyniu i Stare Miasto w Toruniu. Po obiedzie odbyła się narada Przedowników Turystyki Motorowej, na której można było podzielić się m.in. uwagami na temat turystyki kwalifikowanej oraz organizacji imprez.

Trzeci dzień Zlotu był przeznaczony na podsumowanie współzawodnictwa drużynowego i indywidualnego wszystkich Przedowników Turystyki Motorowej biorących udział w Zlocie, którzy zgłosili się do konkursów przygotowanych przez organizatorów.

Podsumowano też wyniki współzawodnictwa międzyklubowego za 2007 rok, które przedstawił **Przewodniczący KTM ZG PTTK**, a zarazem Prezes KM „Energetyk” przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A. **Zbigniew Biedny**. I-wsze miejsce zdobył **KTM „Motomedyk” Płock**, wyprzedzając KTM „Klakson” Chełm, na III-cim miejscu uplasował się **KM „Energetyk” Bełchatów**.

W drużynowym konkursie krajoznawczym Zlotu I-wsze miejsce i Puchar Prezydenta Miasta Torunia Michała Zalewskiego wywalczyli „Młodzi Gniewni” z Szamotuł. II-gie miejsce zdobył KTM „Start” Pabianice a III-cie Dąbrowski Klub Motorowy.

W indywidualnym konkursie krajoznawczym Zlotu I miejsce i Puchar Marszałka Województwa Kujawsko Pomorskiego Piotra Cołbeckiego zdobył **Krzysztof Juraszyk** z Szamotuł który dopiero po dogrywce pokonał reprezentującego **KM „Energetyk” Bełchatów Tadeusza Dziadzio**, na III miejscu uplasowała się Barbara PISAŁCZUK z Pabianic.

**KM „Energetyk” Bełchatów zajął II-gie miejsce** w konkursie wiedzy z udzielania Pierwszej Pomocy i Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przegrywając walkę o Puchar Starosty Brodnickiego dopiero po dogrywce. I-wsze miejsce zdobył Oddział PTTK w Zabrze. Na Zlocie wyróżniającym się Przedownikom Turystyki Motorowej wręczono odznaki, dyplomy i wyróżnienia. Można było także zweryfikować oraz zdobyć regionalne odznaki krajoznawcze, 21 Brązowych Odznak Krajoznawczych Województwa Kujawsko Pomorskiego zdobyli „Motorowcy” z Bełchatowa.

*Rzecznik Prasowy  
KM „Energetyk”  
Sławomir Figura*

Klub Motorowy  
„Energetyk”  
przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A.

### **XXIX Ogólnopolski Zlot Turystów Zmotoryzowanych „Energetyk 2008”**

W dniach 30-31 września 2008 r. odbył się **XXIX Ogólnopolski Zlot Turystów Zmotoryzowanych „Energetyk 2008”**. W tym roku uroczyste rozpoczęcie zlotu miało miejsce w sobotę 30 sierpnia 2008 roku o godz. 10-tej na lotnisku **32 bazy Lotniczej w Teodorach Łask**.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał Szef Logistyki 32 Bazy Lotniczej **pplk. Jan Szałapski**. Na uroczystym otwarciu obecny był także Dyrektor ds. Pracowniczych i Administracyjnych BOT Elektrowni Bełchatów S.A. **Wojciech Marszałek**. Z Okazji Dnia Lotnictwa dla Dowództwa 32 bazy lotniczej Prezes KM „Energetyk” Zbigniew Biedny w imieniu wszystkich członków klubu wręczył pamiątkową statuetkę wykonaną z łopatki turbiny części wysokoprężnej wirnika.

Zlot „Energetyk” jest to coroczna impreza zaliczana do obchodów Dnia Energetyka, której organizatorami są członkowie **Klubu Motorowego „Energetyk” działającego przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A. przy współdziałaniu BOT Elektrowni Bełchatów S.A.** W tym roku na Zlot zgłosiło się około 100 uczestników, łącznie 38 załóg, które przyjechały między innymi z Warszawy, Pabianic, Dąbrowy Górniczej, Ostrowa Wielkopolskiego, Wrocławia, Milanówka, Chorzowa, Szamotuł i Zgorzelca. W sumie z organizatorami uczestniczyło 128 uczestników.

Na lotnisku w Łasku załogi zostały podzielone na dwie grupy. Kiedy jedna grupa wykonywała próbę sprawnościową polegającą na przejechaniu jak najszybciej po pasie startowym ~400m to druga grupa w tym czasie zwiedzała lotnisko, rolę przewodnika pełnił **mjr Aleksander Dadusz**. Następnie grupy zamieniły się rolami i można już było wyruszać na trasę. Z Lotniska w Łasku załogi startowały co 2 minuty i miały w pierwszej kolejności dojechać do Łasku, gdzie przygotowane zostały ciekawe obiekty do zwiedzenia. Następnie załogi wyruszały na trasę, która prowadziła przez Wadlew, Drużbice, Bełchatów i Grocholice do Ośrodka Wypoczynkowo - Sportowego Słok. Podczas przejazdu na trasie organizatorzy poddali wszystkich uczestników egzaminowi z wielu dziedzin. Na każdym punkcie kontrolnym załogi odpowiadały na pytania dotyczące m.in. przepisów ruchu drogowego, udzielania pierwszej pomocy, architektury, historii motoryzacji, ekologii, etnografii oraz krajoznawstwa. Po dojechaniu do mety uczestnicy mogli zjeść zasłużony posiłek turystyczny, a wieczorem odbyło się tradycyjne spotkanie integracyjne wszystkich rajdowców przy muzyce, na którym był również czas na podsumowanie pierwszego dnia zlotu. W niedzielę drugiego dnia zlotu organizatorzy przeprowadzili już tylko konkurencje rekreacyjne dla dorosłych i dzieci. Odbył się także drużynowy turniej siatkówki plażowej, w tym roku zwyciężyła drużyna **„MOSiR”** z Pabianic, zdobywając **Puchar Komandora Zlotu Stanisława Bożka**. Uroczyste zakończenie odbyło się w niedzielę 31 sierpnia o godz. 14<sup>00</sup> na estradzie **OWS Słok**, na które przybyli zaproszeni goście, a zarazem sponsorzy zlotu. Wszystkie klasyfikacje, jakie były prowadzone podczas Zlotu przedstawił **Sędzia Główny Tadeusz Działo**.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył **Klub Motorowy „Start” Pabianice** zdobywając **Puchar Prezesa Zarządu BOT Elektrowni Bełchatów S.A.**, puchar wręczył Prezes Zarządu Dyrektor Generalny BOT Elektrowni Bełchatów S.A. **Krzysztof Domagała**. Drugie miejsce a zarazem puchar ufundowany przez Dowódcę 32 Bazy Lotniczej **płk. Władysława Leśnikowskiego** zdobył **Dąbrowski Klub Motorowy z Dąbrowy Górniczej**. Trzecie miejsce i **Puchar Prezesa Zarządu Spółki „ELBEST”** wywalczyli **„Młodzi Gniewni” z Szamotuł**. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze trzy miejsca zdobyli motorowcy ze **„Startu” Pabianice**. Pierwsze **Barbara i Marek Pisańczuk**, którzy oprócz cennej nagrody otrzymali puchar Starosty Powiatu Bełchatowskiego, a wręczyła go obecna na zakończeniu Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu **Barbara Kutera**. Drugie miejsce wywalczyli **Ewa i Zbigniew Abramek** otrzymując nagrodę i puchar ufundowany przez Prezydenta Miasta Bełchatowa. Trzecie miejsce zajęła załoga **Magdy i Dariusza Seroka** otrzymując puchar ufundowany przez **Prezesa Zarządu Okręgu PZM** w Łodzi, a wręczył go Członek Zarządu Okręgowego PZMot. w Łodzi **Piotr Filipowski**.

Członkowie KM „Energetyk” **Stefan i Grażyna Jarmakowscy** zajmując ósme miejsce dodatkowo otrzymali puchar dla najlepszej załogi z Bełchatowa ufundowany przez **Telewizję Kablową Bełchatów**. Wzorem lat ubiegłych członkowie Klubu Motorowego „Energetyk” w tym rajdzie nie tworzyli drużyny, a jechali tylko indywidualnie. Puchar **Prezesa Zarządu Oddziału PTTK w Piotrkowie Trybunalskim Mirosława Ratajskiego** dla najliczniejszej drużyny otrzymała drużyna „Piratów” z Warszawy. Prezes **Związku Zawodowego Remontów Energetyki** ufundował Puchar dla najlepszej kobiety kierowcy, otrzymała go **Marta Skowrońska** ze „Startu” Pabianice a puchar wręczył Prezes Związku **Adam Klimaszuk**. Puchar Przewodniczącego **Związku Zawodowego Pracowników Energetyki** dla najmłodszego kierowcy otrzymał **Tomasz Ranc** z „Piratów” Warszawa a puchar wręczył Przewodniczący Związku **Szczepan Króliczak**.

Puchar dla najwytrwalszego kierowcy otrzymał **Tadeusz Głowicki** z Ostrowa Wielkopolskiego, który w tym roku skończył 80 lat i od wielu lat zawsze przyjeżdża do Bełchatowa na zlot. Puchar wręczył Prezes KM „Energetyk” **Zbigniew Biedny**. **XXIX Ogólnopolski Zlot Turystów Zmotoryzowanych ”Energetyk 2008”** był kolejną okazją do tego aby najbardziej wyróżniającym się motorowcom wręczyć turystyczne odznaczenia PTTK i PZM. Bezterminowe legitymacje **Przodowników Turystyki Motorowej PTTK** otrzymali **Iwona i Marek Młynarczyk** oraz **Alina i Sławomir Figura** z KM „Energetyk” przy BOT Elektrowni Bełchatów S.A.

Po raz kolejny do Bełchatowa przyjechało znów dużo uczestników, którzy potwierdzili doskonale przygotowanie zlotu przez organizatorów. Za rok odbędzie się kolejny „Energetyk” a będzie to już **XXX a więc Jubileuszowy Zlot**.

*Rzecznik Prasowy Klubu Motorowego*  
Wicekomandor ds. Organizacyjnych Zlotu  
„ENERGETYK 2008”  
Sławomir Figura

---

#### **Kilka zdań o ogólnopolskich zlotach TM, a także o centralnych zlotach.**

Organizacja imprez TM czasami ma dużo do życzenia, uważam, że można odejść od programów oferowanych przez organizatorów centralnych i ogólnopolskich zlotów TM

Przykład – Radomsko, organizator nie zabezpieczył parkingu dla przyjeżdżających załóg. W mieście – centrum b. duży ruch, samochodu nie można było nigdzie zaparkować. Trzy razy objeżdżałem wokół Rynku, żeby znaleźć miejsce na parking. No i to, rajdowe jazdy samochodem w wzmocnionym ruchu pojazdów samochodowych po mieście, gdzie każdy kierowca otrzymuje wg mnie tzw., „zygzaki”, przecież w mieście o dużym ruchu pojazdów samochodowych jest brak czasu, aby się zastanowić kąd jechać?. A z pewnością będzie coraz gorzej! Mogą być wypadki, odpukać, żeby ich nie było! Tak samo ostatnio: było w m. Łask. Pytam się, czy tak musi być, bo ja uważam że nie. Organizatorzy zlotów zapominają o krajoznawstwie, Przykład, Ogólnopolski Zlot Turystów Zmotoryzowanych dn. 25 –26.08,2007r. a organizatorzy zapomnieli, że w pobliskim Kamieńsku jest część historii Polski z 1914 –17r. W kościele tablica pamiątkowa o. Kosmy Lenczowskiego, pierwszego kapelana w Legionach J. Piłsudskiego, związana z jego pobytom w tzw. szpitalu odrodzeńców w l. 1915 –17. Chodzi tu o legionistów, którzy w tym szpitalu przebywali, często b. ciężko ranni podczas walk z zaborcą rosyjskim. Na cmentarzu parafialnym duża, b. zad-bana kwatery poległych Legionistów z b. wymownym napisem: Walczyliśmy o Wolną Polską, której jeszcze nie ma na mapie Europy. W tegorocznym „rajdzie” wokal Pustyni Błędowskiej zaproponowałem Komandorowi Rajdu TM żeby zwiedzić zbiorową mogiłę poległych Legionistów podczas walk pod Krzywopłotami i Załężem w Bydlinie. Uczestnicy Zlotu TM wyrazili zgodę, aby odwiedzić to miejsce. Wszyscy uczestnicy otrzymali piękną historyczną pieczętkę z J. Piłsudskim na koniu, a także zwiedzali izbę historyczną związaną z J. Piłsudskim i legionistami. Takich i innych miejsc związanych z walką o Niepodległość Polski jest b. dużo. Np k. Bełchatowa – Borowe Góry, gdzie na początku września 39 toczyły się ciężkie walki 2 pułku piechoty Legionów z najeżdżącą hitlerowskim, o czym mówi ustawiony pomnik. Uważam, że czas najwyższy zmienić wyścigi po puchary i nagrody na krajoznawstwo i to w dużym stopniu!. Czemu np. k. Bełchatowa, podczas Zlotu nie można zwiedzić pobliskiego Parku Krajozrazowego? Uważam, że uczestnicy Zlotów nie wiedzą, że istnieje taka odznaka przyrodnicza – Turysta Przyrodnik, odznaka Legiony Polskie 1914 –18, a od tego: roku odznaka krajoznawcza – Pamiętam Tamten Wrzesień. Takie są moje propozycje, b. chętnie mogę

przedstawić. Albo Jedziemy po puchary, albo bawimy się w krajoznawstwo!?! W naszym Klubie główne tematy to: – krajoznawstwo, Legiony Polskie 1914–18, przyroda –Turysta Przyrodnik, cmentarze wojenne z I wojny światowej, bitwa z zaborcą rosyjskim 1919–20, walki o niepodległość Wolności Polski, Wrzesień 39. W tym roku 2008 braliśmy czynny udział w Centralnym Zlocie Turystów Kolarzy w Kalety. Ja osobiście samochodem, ponieważ rowerem po ciężkim wypadku w wojsku – rowerem już nie mogę jeździć Zwiedzaliśmy tylko małą część Jury Krakowskiej – Częstochowskiej, przepiękny region w Polsce. Zachęcam do organizacji imprez TM tam gdzie można coś ciekawego zwiedzić!. Tyle moich osobistych uwag. Uważam, że imprezy TM winny trwać kilka dni.

*Z TURYSTYCZNYM POZDROWIENIEM*

*Przodownik Turystyki Motorowej*

*Eugeniusz Musielak*

---

---

## **PIRAMIDY W POLSCE.**

### **Geneza polskich piramid.**

W architekturze i sztuce formą nawiązującą do pradawnych kurhanów jest piramida. Ostrosłupowy kształt piramidy- grobowca miał uzasadnienie kultowe, ale wynikał także z tego, że była to jedyna wysoka budowla z kamienia możliwa do wykonania w starożytności. Przykładem są gigantyczne piramidy w Egipcie nad Nilem, wzbudzające ogromne wrażenie, podziw i zachwyt – oraz mające naśladownictwo.

Moda na zabytki starożytności narodziła się w Europie w połowie XVIII w. Po zakończeniu wojen napoleońskich. Żywota była wówczas także tradycja antyczna. Pojawił się również obyczaj podróżowania arystokratów w rejon Morza Śródziemnego, skąd przywożono wiele cennych zabytków, wzbogacając muzea oraz prywatne rezydencje. Dzieła te stawały się także w różnych krajach wzorcami wykorzystywanymi w architekturze i sztuce. Egiptomania trafiła najpierw do Francji i Niemiec, a w połowie XIXw. Do Polski, przejawiając się głównie w budownictwie sakralnym. Zjawisko to, trwające od końca XVIII w. do współczesności, należy uznać za bardzo pozytywne w historii architektury.

Architektoniczna forma piramid od początku przejawia się w wystroju sepulkralnym na nekropoliach oraz w pomnikach pamięci. Nieduże grobowiska piramidalne można spotkać w różnych regionach naszego kraju, np. na warszawskich Powązkach, także na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie. W okolicy Otwocka, w Karczewie znajduje się piramida kryjąca zbiorową mogiłę żołnierzy z czasów insurekcji kościuszkowskiej. Bardziej okazałe wznoszono w bogatych rezydencjach. Nieliczne już piramidy rozrzucone na ojczyźnej ziemi są niestety w znacznym stopniu zniszczone.

Współcześnie, mniej więcej od lat siedemdziesiątych XXw., sztuka naśladowująca piramidy wkroczyła w sferę profanum i ma zastosowanie głównie w architekturze okazałych, reprezentacyjnych budowli. Forma piramidy coraz częściej pojawia się również w innych sferach współczesnego życia, a zwłaszcza wykorzystywana bywa w celach marketingowych, leczniczych oraz artystycznych.

Sporadycznie zdarza się, że wykonane z piasku kunsztowne repliki egipskich piramid z pomnikami faonów można zobaczyć na plażach Bałtyku oraz na wybrzeżach Morza Śródziemnego.

Piramidy, podobnie jak wcześniejsze kopce kurhanowe, są w polskim krajobrazie swoistym fenomenem i zawsze wzbudzają zainteresowanie oraz refleksje nad czasem, bowiem "Wszystko lęka się czasu, czas zaś boi się piramid".

Ciekawostką krajoznawcza a wręcz niebywała sensacja, która stała się przede wszystkim olbrzymim obiektem zainteresowania podróżujących drogą E-4, turystów i gości zagranicznych, latem 2003 r. w okolicy Sędziszowa Małopolskiego słomiana piramida. Kilkunastometrowej wysokości piramida zbudowana została ze sprasowanych beli słomy oraz innych konstrukcyjnych materiałów. Stanowiła ona odwzorowanie Wielkiej Piramidy Cheopsa w Gizie. Wykonana została w skali 1:11. Była przedmiotem wielu komentarzy w radio i prasie. W styczniową noc 2004r., została niestety podpalona przez nieznaną sprawców. Po „Słomianym cudzie świata” pozostała tylko słomiana legenda tego słomianego stołu.

### **1. Piramida podkomorzego Chełmskiego w Krynicy ( gm. Krasnystaw, pow. Chełm, woj. lubelskie)**

Krynica położona jest (ok. 2 km. ) przy drodze z Chełm do Krasnegostawu, na stoku najwyższego wzniesienia (286 m. n.p.m.) Pagórów Chełmskich, na szczycie którego w niedużej odległości od wsi, wznosi się górująca nad całą okolicą zagadkowa budowla wieżowa. Społeczność lokalna nazywa ją „Grobiskiem” lub „Arianką”. Przekazy źródłowe mówią, że był w tym miejscu cmentarz ariancki, na którym w XVII wieku wybudowano kaplicę grobową (czy też ), mauzoleum znaczącego Arianina. Zarówno lokalizacja zabytu-

ku, jak i kres jego powstania wyznaczona stylem architektonicznym wskazują na osobę fundatora pobliskiego zamku w Krupem „możnego pana i zagorzałego wyznawcę arianizmu, Pawła Orzechowskiego, zmarłego w 1612 r. Data ta przypuszczalnie wyznacza budowę tego grobowca - piramidy.

Jest to centralna pomnikowa budowla, wzniesiona na rzucie kwadratu o boku 7,35 m. i bryle zbliżonej do sześcianu. Jej przyziemie ma charakter monumentalnego cokołu, który stanowi niejako podstawę do nakrywającej go górnej części w formie wysmukłego wznoszącego się na wysokość 20 m. ostrosłupa. Cała budowla ma wysokość 26,55 m. Ściany przyziemia – pomieszczenie stanowiące właściwą kaplicę grobową, zbudowane są z miejscowego budulca, łamanego kamienia, dwustronnie otynkowane. Ściany wieńczące przyziemie ostrosłupa wykonane są z czerwonej, wypoinowanej cegły i tworzą pustą przestrzeń. Sam wierzchołek ostrosłupa wyciosany jest z białego piaskowca. Pod budowlą znajdowała się pierwotnie, sklepiona krypta grobowa, obecnie całkowicie zagruzowana. W południowej elewacji frontowej, na osi budynku znajduje się otwór wejściowy, pozbawiony drzwi, zamknięty półkolistą, nad nim okragłe okienko. Takie same, umieszczone wysoko pod gzymsiem wieńczącym okienka, znajdują się w pozostałych trzech ścianach. Część parterowa budowli zwieńczona jest wydatnym gzymsiem profilowanym, zaakcentowanym przebiegającym poniżej szerokim wałkiem. Gzyms pokryty jest gontem, stwarzając w ten sposób dodatkowy interesujący akcent plastyczny.

Wnętrze przyziemia opilastrowane w narożach, przykryte otynkowanym sklepieniem kolebkowo-krzyżowym z umieszczonym w nim otworem włazowym, przez który widoczna jest pusta przestrzeń strychowa zamknięta ceglanyymi ścianami ostrosłupa.

Piramida była poważnie uszkodzona przez ostrzał artyleryjski podczas II wojny światowej i groziła zawaleniem. W 1956-57 dokonano jej restauracji.

Podobną piramidalną formę posiada grobowiec księcia Prokońskiego w okolicy Beresteczka.

Wzgórze wraz z piramidą jest pomnikiem przyrody nieożywionej ( utworzonym 1983r.). Przez „Ariankę” przebiega żółty szlak turystyki pieszej „Szlak ariański” ( z Rejowca Fabrycznego do Skierbieszowa).

**2. Piramida hrabiego Władysława Trojanowskiego w Aleksandrowie Kujawskim** (woj. kujawskopomorskie)

Na obrzeżach pradoliny Wisły, na terenach współczesnego Aleksandrowa Kujawskiego, znajduje się dawny majątek ziemski zwany Białe Blota., który od początku XIX w. stanowił własność rodu Trojanowskich. Przez krótki okres czasu miejscowość ta nosiła nazwę Siela- od istniejącej cerkwi prawosławnej. W 1860 r. otrzymała nazwę Trojanów. Hrabia Władysław Trojanowski był właścicielem rozległych dóbr, doskonałym gospodarzem i przedsiębiorcą. Jednak Trojanowscy nie cieszyli się długo rodową nazwą miasteczka. 4 września 1879 r. car Rosji Aleksander II spotkał się tutaj z cesarzem Niemiec Wilhelmem (istniała tu kolejowa stacja graniczna między zaborami: rosyjskim i pruskim). Z okazji tej zmieniono nazwę Trojanów na Aleksander Przygraniczny).

Po odzyskaniu niepodległości nadano mu prawa miejskie i przemianowano na Aleksandrów Kujawski. Po dziedzictwie Trojanowskich pozostał zabytkowy pałacyk klasycystyczny, wybudowany w 1864 r. i rozległy park krajobrazowy. Tutaj też szczytując się bogactwem hrabia Trojanowski kazał zbudować dla siebie piramidę grobową. Życzeniem jego było bowiem, by po śmierci mógł spocząć we własnej piramidzie.

Powstała ona podobno na początku XIX w., jednak wszystko wskazuje , że trak naprawdę pojawiła się w 1864r. wraz a architektonicznym założeniem pałacowo-parkowym. Zbudowana jest z betonu, jest podpiwniczona, tworzy stożek o wysokości 3 m. i boku podstawy 4 m. Według opowieści kujawskich regionalistów, z bliżej nieznanych przyczyn rodzina dokonała pochówku hrabiego nie w piramidzie, lecz na cmentarzu w Toruniu. Jest i druga wersja, że Władysław Trojanowski spoczywa pod kościołem pw. Wspomożenia Wiernych w Aleksandrowie Kujawskim. Aktualnie piramidę można spotkać w parku obok Miejskiego Domu Kultury.

**3. Piramida rodu Kulczyckich w Międzybrodzu** ( pow. Sanok , woj. podkarpackie)

Piramida jest grobowcem i znajduje się na miejscowym cmentarzu, w pobliżu zakola Sanu. Ma zachowane proporce Wielkiej Piramidy Cheopsa w Gizie a jej wysokość wynosi 3m. Wejście do wnętrza krypty grobowej przypomina niszę piramid w Deri el-Medina.

Dojazd do piramidy jest trudny. Najszybciej można dojechać jadąc przez niebieski most(w kierunku Skansenu w Sanoku),przy słupie sieci elektrycznej nr 4240 skrócić w lewo i drogą szutrową jechać obok lot-



niska (po prawej stronie) do drogi asfaltowej prowadzącej obok kościoła. Obok kościoła cmentarz parafialny, obok cmentarza piramida.

#### **4. Piramida Adama Dembickiego von Wrocień w Sanoku.**

Piramida jest grobowcem i znajduje się na starym cmentarzu (widoczna z pobliskiego parkingu). Proporcjami podobna do tej w Międzybrodziu. Wybudował ją i spoczywa w niej Adam Dębicki von Wrocień – marszałek polny w służbie Austrii i Węgier, później gen. Wojska Polskiego.

#### **5. Piramida rodu Skrzyńskich w Zagórzanach.**(pow.Gorlice, woj. małopolski)

Pośród wzniesień Pogórza Ciężkowickiego położona jest wieś Zagórzany, istniejąca od XII w. znajdująca się w niej niegdyś piękna rezydencja w stylu neogotyckim należała do rodu Skrzyńskich herbu Zadora. Pałac zbudowany został w latach 1835-1839 przez hrabiego Tadeusza Skrzyńskiego. Barwną postacią tego rodu był hrabia Aleksander Skrzyński (minister spraw zagranicznych i premier polskiego rządu w latach 1922-1926).Na początku XX w. z jego woli wybudowano okazałe mauzoleum rodzinne w formie piramidy. Później spoczął w niej sam pomysłodawca wraz z członkami rodziny. Piramida grobowa usytuowana jest za pałacem, tuż przy parku krajobrazowym ( na terenie ogródków działkowych Nadleśnictwa).

Aktualnie dawna rezydencja jest bardzo zdewastowana i nadal niszczeje, mimo że jest w prywatnych rękach.

Najdogodniejszy dojazd do piramidy, za parkiem pałacowym w prawo do siedziby Nadleśnictwa, wjeżdżać do parking do Nadleśnictwa i furtką obok bloku mieszkalnego wejść na teren ogródków działkowych. Pod skarpą widoczna piramida z krzyżem.

#### **6. Piramida rotmistrza Franciszka J. Łakińskiego w Łaziskach** (pow. Wągrowiec, woj. wielkopolskie).

Piramida ta od ponad 150 lat przyciąga uwagę i wzbudza zainteresowanie turystów podążających drogą z Gniezna do Wągrowca. Stożek kamienny, zbliżony kształtem do piramidy znajduje się w miejscu nieco oddalonym od drogi, na wzniesieniu, w otoczeniu starych drzew. Obecnie jest już słabo widoczny, ale kiedyś było to przestronne miejsce na tle lasu. Aktualnie znajduje się w granicach miasta.

Piramida kamienna zbudowana jest z ciosowych kamieni granitowych i ma wysokość 6 m. W jej południową, dolną część była dawniej wkomponowana spiżowa, duża tablica, zakrywająca dębowe drzwi prowadzące do krypty. Na tablicy był niemiecki napis: Franz von Łakiński Rittmeister des polnischen Heers in den Jaren 1808- 1814. Geboren den 10 Marz 1767. Gestorben den 4 Juni 1845, a poniżej wieniec z wawrzynem z orderem Virtuti Militari i Legią Honorową oraz złamana szabla. Niestety tablica ta została zniszczona.

Barwna i romantyczna jest postać rotmistrza ułanów Franciszka Jerzego Łakińskiego, który spoczął w tym grobie. Ród jego wywodził się z ziemi lubuskiej, w której miał wieś Szczerbina i Wyżra koło Mroczy. W czasach rozbiorów tereny te należały do Prus i Łakiński służył w cesarskiej armii. Zmieniło się to po powstaniu Królestwa Warszawskiego. Wówczas Łakiński wraz z wieloma innymi zaciągnął się do jego wojsk. Pod dowództwem gen. J. H.Dąbrowskiego walczył jako oficer jazdy na wielu frontach z Prusakami i Austriakami, potem służył w korpusie Poniatowskiego przy armii napoleońskiej. Później jeszcze przez krótki czas związany był z wojskiem Królestwa Kongresowego, ale szybko zmienił profesję i stał się ziemianinem. Gospodarował majątkiem w Szczerbinie do 1890 r. Po sprzedaży swych włości nabył kilka nieruchomości w Wągrowcu. Będąc człowiekiem żołądkiem, wspomagał nie tylko własne rodzeństwo i przyjaciół, ale łożył pieniądze na cele charytatywne. Zaprojektował i wybudował tę piramidę jako własny grób, łącznie z upiększającą wzgórze zielenią egzotycznych krzewów i drzewek leśnych.

W pobliżu piramidy znajdują się dwa kamienne postumenty o wysokości 2 m., na których osadzone były orły pruskie gotowe do lotu. Z nastaniem niepodległości ozdoby te zniknęły, a w okolicy mówiono, że orły pruskie odleciały do starego Fryca. Na pagórku, gdzie miała stanąć piramida, Łakiński kazał posadzić małe sosenki i podobno powiedział wtedy, że gdy te drzewka podrosną i zakryją piramidę, zmartwychwstanie Polska. Kilkadziesiąt metrów od piramidy, na najwyższym wzniesieniu pagórka, istniała jeszcze jedna dość tajemnicza budowla kamienna, wysokości 4 m., o dziwnej konstrukcji, ogrodzona żelaznym płotem. Według miejscowej tradycji był to grób poległych w obronie ojczyzny. Inna wersja mówi, że był tam pochowany ukochany koń rotmistrza.

#### **7. Piramida na Cmentarzu Rakowieckim w Krakowie.**

Piramida ta wyróżnia się wśród cennych dzieł sztuki nagrobnej pomników z przełomu XIX i XX w na najstarszej i największej nekropolii Krakowa formą i stylem architektonicznym. Wznosi się w kształcie ostrosłupa na rzucie kwadratu i ma około 5 m. wysokości. Zbudowano ją celowo z utraconym wierzchoł-

kiem, naśladując w ten sposób szczególnie charakterystyczny dla wielu piramid nad Nilem. Ściany boczne mają również widoczne zarysy bloków kamiennych, element odwzorowany także z rzeczywistych piramid.

Kształt tej pomnikowej budowli jest mało spotykany i świadczy w tym wypadku o głębokim zainteresowaniu i zainspirowaniu się w wzorcami gigantycznych grobowców starożytnego Egiptu. W pewnym sensie piramida ta stanowi jedną z osobliwości grodu Kraka.

**8. Piramida rodu von Farenheida w Rapie** (gm. Banie Mazurskie, pow. Giżycko, woj. warmińsko-mazurskie)

Piramida kamienna Friedricha Heinricha von Fareheid jest miniaturą grobowca faraonów. Ma 16 m. wysokości i znajduje się w trudno dostępnej, bagiennej głuszy leśnej na Mazurach, kilka kilometrów od granicy z Rosją, niedaleko Gołdapi.

Rodzinną piramidą grobową zbudowana została w XX w według projektu Friedricha von Fareheid. W pałacu, którego ruiny znajdują się obecnie na terenie Rosji, pruski dziedzic zgromadził pokaźną kolekcję rzeźb i obrazów. Dzieła te zginęły, a pałac spłonął. Hrabia był egiptologiem-amatorem i interesował się m. in. piramidami. Prawdopodobnie to skłoniło go do wybudowania dla rodziny grobowca o podobnym kształcie. Wybór miejsca, w którym wzniesiono ową piramidę, ponad 5 km od pałacu, nie był przypadkowy. Występuje tam ponoć specyficzne promieniowanie, i przecina się kilka cieków wodnych, a skupienie tych pozytywnych prądów sprzyja kształt grobowca.

Piramida stała pośrodku dużego angielskiego parku, w odległości 5km od pałacu. Prowadziła do niej aleja, po obu stronach której stały barokowe posągi.

Piramida ma podstawę kwadratową, na której ustawiony jest wysoki kamienny stożek, sięgający 15,9 m. z otworami wentylacyjnymi w szczytowej partii.

W 1811 r hrabia von Farenheid pochował tu trzyletnią córeczkę Ninette. Później w piramidzie spoczęli również inni członkowie rodu, m. in. Johann Friedrich von Farenheid (zm. 1834 r.), Wilhelmina von Farenheid (zm. 1847 r ) i w końcu twórca tego dzieła – Friedrich Henrich von Farenheid, który zmarł w 1849 r. W piramidzie znajduje się 7 trumien, a ciała w nich złożone są z mumifikowane. Mimo że grób znajduje się na podmokłym terenie, zwłoki są dość dobrze zachowane, nawet z warstwą skórą, choć groby noszą ślady działania szabrowników i wandalii w pierwszych latach po II wojnie światowej. O specyficznych właściwościach piramidy może świadczyć jeszcze to, że w lecie na zewnątrz grobowca są roje komarów i much, których absolutnie nie ma wewnątrz. Prawdopodobnie obiektów takich jest więcej, m.in. w okolicach Zabrostu Wielkiego i Rap. Nie wiemy dzisiaj, czy składając zwłoki swych bliskich do piramidy- hrabia wierzył, że wzorem egipskich faraonów zapewni wszystkim nieśmiertelność?

Dostać się najlepiej do owej piramidy jadąc drogą z Bań Mazurskich w kierunku Żabna, po prawej stronie kierunku jazdy, po ok. 8 km zlokalizowana jest piramida. 200m. dalej parking z kioskiem i pamiętkami. Na skrzyżowaniu dróg w Baniach Mazurskich, znajduje się kierunkowskaz wskazujący kierunek dojazdu do piramidy.

Przedstawiona piramida pruskiego rodu nie ma żadnego związku z polskimi kopcami.

Jednak po II wojnie światowej obiekt ten znalazł się na obszarze Polski i przez swoją oryginalność oraz niezwykłość wzbogaca nasz kulturowy krajobraz.

**9. Piramida Gustawa von Eben w Rożnowie** ( gm. Wołczyn, pow. Kluczbork, woj. opolskie).

Najstarszą piramidą na ziemiach polskich jest obiekt grobowy zbudowany w drugiej połowie XVIII w. w Rożnowie. Piramida ta powstała z woli pruskiego generała Gustawa Adolfa Augusta von Eben, właściciela majątku i rezydencji w Rożnowie. Twórcą jej był architekt Karol Gothard Langhaus, budowniczy Bramy Brandenburskiej w Berlinie oraz piramid w Lindenau koło Lipska i we Wrocławiu (nie istniejącej już).

Rożnowska piramida sięga wysokości 9 m., a nad wejściem do krypty osadzona była płyta kamienna z wizerunkiem trumny ozdobionej herbami rodów spoczywających w tym mauzoleum. Pierwszy pochówek nastąpił w 1790 r – zmarłym był Krystian von Mohring, generał kawalerii. Z kronik parafialnych wynika, że w piramidzie miało miejsce 27 pochówków.

W latach dwudziestych XX w wejście do mauzoleum w piramidzie było możliwe po uzgodnieniu z proboszczem, a zabytek cieszył się szacunkiem mieszkańców. Jednak po II wojnie światowej zwłoki zbezczeszczone, a obiekt uległ dewastacji. Oburzeni tym stanem społeczność lokalna i turyści próbowali temu zapobiec, lecz z niewielkim skutkiem. Dopiero w 2004 r problemem zainteresował się Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Dzięki temu istnieje nadzieja, że piramida ta dalej będzie stanowić zabytek sztuki sepulkralnej wzorowanej na grobowcach egipskich faraonów.

*Witold Kliza. Chełm.*

### **POMNIKI PRZYRODY JAKO FORMA OCHRONY**

Zainteresowanie człowieka wielkimi drzewami i głazami sięga najdawniejszych czasów. Już w zamierzchłych epokach chroniono święte drzewa jako obiekty kultu religijnego. Informacje o odpowiednikach współczesnych pomników przyrody pojawiły się w źródłach pisanych jeszcze w starożytności. W V wieku przed naszą erą, król perski Kserkses ustanowił pierwszy swoisty „pomnik przyrody” dorodny platan rosnący nad rzeką Meander w Azji Mniejszej. Termin „pomnik przyrody” po raz pierwszy użył w 1819 r. Aleksander von Humboldt, niemiecki podróżnik i przyrodnik, opisując największe i najstarsze drzewa w Wenezueli. Był on prekursorem naukowego podejścia do problematyki ochrony przyrody. Z jego nazwiskiem wiąże się powstanie filozofii w ochronie przyrody, zwanej „nurtem konserwatorskim”, który polegał na obejmowaniu ochroną najcenniejszych tworów przyrody. Od tego czasu określenie „pomnik przyrody” związane jest z osobliwymi i szczególnie okazałymi tworamii natury, początkowo tylko ożywionej, a później również nieożywionej. Za sprawą Humbolta pojęcie to zostało szybko spopularyzowane w całym ówczesnym świecie. Oprócz najbardziej utrwalonego i najczęściej używanego pojęcia „pomnik przyrody”, można czasem spotkać określenie „pomnik natury” (w starszej literaturze). Z kolei sformułowania „pomnik wegetacji”, charakteryzującego okazałe drzewa, użyto w języku polskim już w 1829 r. przy opisie słynnego dębu „Bartek”, rosnącego w Górach Świętokrzyskich.

Na ziemiach polskich najstarsze działania ochronne związane były związane z pogańskimi wierzeniami. Szczególnie okazałe twory przyrody, jak np. pojedyncze drzewa i skały, otoczono troskliwą opieką, traktując je jako siedzibę bogów. Chrześcijaństwo zlikwidowało wszystkie zastane „święte” drzewa i kamienie z czasów pogańskich. Jednak z czasem zaczęła się tworzyć nowa tradycja, która przypisywała niepospolite dzieła natury chrześcijańskim świętym, np. Dąb św. Świerada czy kamień św. Wojciecha. W Stutucie Wiślickim Kazimierza Wielkiego, który powstał w latach 1357- 13 62, znalazł się zapis dotyczący zakazu wycięcia dorodniejszych egzemplarzy dębów. Natomiast Statut Warecki Władysława Jagiełły z lat 1420-1423 zakazał wycinania cisów. Także pomniki przyrody nieożywionej dość wcześnie zaczęły być inwentaryzowane – już w 1815 r. Stanisław Staszic w swoim dziele „O ziemiórództwie Karpatów i innych gór i równin w Polsce” zamieścił mapkę przedstawiającą rozmieszczenie 88 wielkich głazów.

Ochrona przyrody typu pomnikowego po raz pierwszy zaistniała na ziemiach polskich w 1840 r. Objęto nią wówczas głaz narzutowy o obwodzie 20 m., zwany Kamieniem św. Wojciecha, znajdujący się w Budziejówku na terenie Wielkopolski. Była to jeszcze nieformalna ochrona zwyczajowa, ale odnotowana w księgach hipotecznych. Jako formalny przedmiot ochrony pomnik przyrody pojawił się po raz pierwszy w Prusach dzięki H. Conwentzowi, który zbierał informacje o ciekawych obiektach i tworzył ich oficjalny inwentarz, co oznaczało objęcie ich opieką prawną państwa. Pod wpływem Conwentza powstały w Polsce pierwsze inwentarze zabytków przyrody, tworzone przez osoby prywatne i organizacje społeczne. Zbieraniem danych o zabytkach przyrody w sposób systematyczny zajęło się powstałe w 1906r. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Wcześniej (w 1868r.) ukazała się pierwsza praca V. M. Bohma poświęcona starym oraz rzadkim drzewom w zachodniej Galicji. Podano w niej lokalizację, wiek, wysokość oraz grubość poszczególnych okazów. W 1882r. J. Siemiradzki napisał pracę „Nasze glazy narzutowe” i próbował zainicjować akcję na rzecz ochrony większych głazów. Kolejne warte przypomnienia prace, w których odnotowano interesujące i warte ochrony obiekty przyrodnicze, to dwie publikacje Marcina Raciborskiego: „Zabytki przyrody”, z 1900 oraz „Godne ochrony drzewa i zbiorowiska roślinne” z roku 1910.

Po odzyskaniu niepodległości rozpoczęto w Polsce intensywną ochronę cennych tworów przyrodniczych, początkowo w oparciu o przepisy o ochronie zabytków historii, a od 1919 r. – o przepisy o ochronie zabytków przyrody. W 1920R r. Państwowa Komisja Ochrony Przyrody rozesłała po całym kraju 10 tys. kwestionariuszy do inwentaryzacji osobliwości przyrodniczych. W 1821 r. wykonano prowizoryczny inwentarz kartkowy zabytków przyrody, który zawierał 395 pozycji. Ustawa o ochronie przyrody z 1934 r. wprowadziła formę ochrony odpowiadającą pojęciu „pomnika przyrody”, choć bez użycia tej nazwy. Inwentarz zabytków przyrody prowadzony przez biuro Państwowej Rady Ochrony w Krakowie obejmował w 1937r. około 4,5 tys. pozycji. W 1947r. wprowadzono rejestr pomników przyrody, który dwa lata później obejmował blisko 3,5 tys. pomnikowych drzew oraz ich grup. Pomniki przyrody były tworzone na podstawie zarządzenia ministra, a ich centralny rejestr prowadziło Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

go. Obecnie pomniki przyrody są tworzone w drodze rozporządzenia wojewody, a od 1991 r. mogą być też ustanawiane uchwałą rady gminy. Obiekty utworzone uchwałami rad gmin stanowią około 12% wszystkich pomników przyrody, a najwięcej jest ich w woj. dolnośląskim.

Według ustawy o ochronie przyrody z 2004 r. pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody ożywionej i nieożywionej lub ich skupiska, wyróżniające się szczególną wartością przyrodniczą, naukową, kulturową, historyczną lub krajobrazową i odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych obiektów. Są to np. okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyska, skałki, jary, głązy narzutowe oraz jaskinie. Do pomników przyrody ożywionej należą: pojedyncze krzewy, drzewa i grupy drzew odznaczające się sędziwym wiekiem, wielkością, niezwykłymi kształtami lub innymi cechami, a także zabytkowe aleje drzew. Do pomników przyrody nieożywionej należą największe głązy narzutowe (tzw. eratyki) oraz interesujące formy powierzchni ziemi, np. źródła, wodospady, jary, skałki, wywierzyska, przełomy rzeczne, jaskinie, odkrywki, wzgórza widokowe.

Naturalność powstania nie jest w przypadku pomnika przyrody warunkiem koniecznym. Za pomniki przyrody mogą być również uznane np. sadzone ludzką ręką drzewa, krzewy i aleje - pod warunkiem, że ich forma, rozmiary i uroda mają cechy unikatowe. Blisko połowa drzew będących pomnikami przyrody rośnie nie w lasach, ale na terenach osiedlowych, w parkach, przy drogach i ulicach, przy dworach i zagrodach, czasem wśród pól i łąk. Szczególnie częste są drzewa rosnące w parkach. Miały one bowiem optymalne warunki przestrzenne, były też indywidualnie chronione i konserwowane, mogły więc przetrwać znacznie dłużej niż w warunkach naturalnych.

Główne kryteria uznania za pomnik przyrody to: wiek (w przypadku roślin), unikatowość występowania na danym terenie, unikatowość gatunku lub zjawiska, nietypowe cechy zjawiska typowego lub w obrębie typowego gatunku (np. kształt), wyjątkowe rozmiary lub występowanie poza zwartą granicą zasięgu. W przypadku drzew dodatkowo określa się minimalny obwód pierśnicowy, mierzony na wysokości 1,3 m od ziemi, inny dla każdego gatunku. W przypadku nietypowego kształtu lub lokalizacji poza granicą zasięgu, za pomnik przyrody można uznać drzewo o mniejszym obwodzie.

Znakiem rozpoznawczym pomnikowego drzewa jest charakterystyczna tabliczka z napisem „Pomnik przyrody prawem chroniony”, przybita do pnia. Każdy obiekt powinien przy tym być wyposażony w tablicę z podstawowymi informacjami o danym pomniku. Wokół pomnika przyrody można utworzyć otulinę. Obiekty pomnikowe, znajdujące się na terenie parków narodowych i rezerwatów przyrody, nie mają samodzielnego statusu obiektu chronionego, natomiast pomniki przyrody w parkach krajobrazowych i na terenie obszaru chronionego krajobrazu są tworzone na mocy niezależnych aktów prawnych i zachowują odrębny status.

Pomniki przyrody jako zjawisko ekstremalne odgrywają istotną rolę naukową i dydaktyczną. Pomniki przyrody nieożywionej poszerzają naszą wiedzę, np. o przebiegu zjawisk klimatycznych i geologicznych w minionych okresach, zwłaszcza związanych z epoką lodowcową. Z kolei pomniki przyrody ożywionej dostarczają wiedzy na temat biologii starych drzew i wpływu czynników zewnętrznych na ich rozwój oraz ukazują zdolności adaptacyjne gatunków rodzimych do zmian warunków siedliskowych i zmian ekosystemu. W odniesieniu do gatunków obcych dodatkowo można uzyskać informację o zdolności do adaptacji w innym klimacie i o nowych siedliskach. Pomniki przyrody stanowią też wielką atrakcję turystyczną i na trasie wędrówki zawsze wzbudzają duże zainteresowanie ze względu na swój wygląd, rozmiary oraz przypisywane im legendy lub prawdziwe zdarzenia historyczne. W wielu przypadkach pełnią też niezwykłą funkcję dekoracyjną. Dlatego należy je zabezpieczać przed zniszczeniem lub uszkodzeniem, nadzorować ich stan i prowadzić niezbędne zabiegi pielęgnacyjne. W przypadku drzew wskazane jest zbudowanie w pewnej odległości od pnia dopasowanego do krajobrazu ogrodzenia, aby nie ograniczyć dostępu wody i powietrza do systemu korzeniowego. W stosunku do pomników przyrody nieożywionej (zwłaszcza głązów narzutowych) możliwe jest przeniesienie ich i wyeksponowanie w innym miejscu. Należy wówczas umieścić informację o tym fakcie i podać miejsce, z którego głąz pochodzi. W przypadku obumarłych pomnikowych drzew które nie uległy wyrwieniu, należy zachować parametry fragment odziomka oraz przykryć go daszkiem i zaopatrzyć tak powstały pomnik w informację o drzewie i jego historii. Umożliwi mu to trwanie w takiej symbolicznej formie jeszcze przez kilkadziesiąt lat. Stosowane bywa też zabezpieczenie zwalonych lub ściętych drzew w formie leżącej, wyeksponowanych w widocznym miejscu jako element dydaktyczny i ozdobny. Najważniejszym zagrożeniem dla pomników przyrody jest wandalizm. Niszczony bywają stanowiska rzadkich roślin, a drzewa padają ofiarą ognia, niekiedy specjalnie wzniesionego. Wiele skał i głązów zostało roz-

bitych i zamienionych w kruszywo. Również działania budowlane zagrażają obiektom lub obniżają ich walory widokowe. Zagrożeniem jest też zanieczyszczenie środowiska i zmiany poziomu wód gruntowych. Spore szkody wyrządziły dawne zabiegi konserwatorskie, polegające na plombowaniu spróchniałych pni drzew cementem.

Liczba pomników przyrody w Polsce stale rośnie. W 1960r. było ich tylko 4803, w 1970-6525, w 1980 – 18 370, zaś w 1990 już 18 876. W latach 1990-2000 przybyło około 14 tys. obiektów i w 2001r. liczba pomników przyrody wynosiła 33 781. Współczesne statystyki podają liczbę pomników w rozbięciu na 5 grup: pojedyncze drzewa, grupy drzew, aleje, głązy, inne obiekty przyrody nieożywionej (skałki, wodospady, źródła, formy osuwiskowe, jaskinie). W obecnych wykazach najwięcej jest pojedynczych drzew – 26 636 (stan na 31. 12. 2001r.), kolejne pozycje pod względem liczebności zajmują: grupy drzew – 4535, aleje – 786, głązy narzutowe – 1053, skałki, jaskinie i inne – 771. Pomniki przyrody nieożywionej stanowią tylko 5,6% wszystkich obiektów. Choć liczbą pomników przyrody nieożywionej od lat 60 XX w. wzrosła kilkakrotnie, to ich udział w łącznej liczbie pomników zmalała dwukrotnie.

Najwięcej pomników przyrody ustanowiono w województwie łódzkim ( stan na 31.12.2001r.) – 4173 (co stanowi 12,5% wszystkich obiektów) oraz mazowieckim – 4072 (12,3%) i wielkopolskim – 3061 (10,5%). Najmniej natomiast w województwie opolskim – 413 (1,2%), świętokrzyskim – 675 (2,1%) oraz śląskim – 1348 (3,8%). Województwo lubelskie z 1551 pomnikami plasuje się na 12 miejscu w Polsce. Najwięcej pojedynczych drzew objęto ochroną w województwie łódzkim – 3969, mazowieckim – 3153 oraz wielkopolskim – 2865. Najwięcej pomnikowych grup drzew znajduje się z kolei w województwie kujawsko-pomorskim – 644 oraz mazowieckim – 637. Pomnikowych alei najwięcej zarejestrowano w województwie mazowieckim – 120, natomiast głązów w pomorskim – 142, mazowieckim – 131, warmińsko-mazurskim – 129 oraz podlaskim – 120. Innych obiektów pomnikowych (skał, źródeł, grot, odsłoneń) najwięcej znajduje się w woj. małopolskim – 190.

Szczególne zainteresowanie na turystycznych szlakach wzbudzają rekordziści – najstarsze, najgrubsze i najwyższe drzewa oraz największe głązy narzutowe.

Materiał ten przygotowano dla uczczenia roku 2008 „Rokiem przyrody w PTTK” oraz opracowano regulamin i wydano Ogólnopolską Odznakę Krajoznawczą PTTK „Poznaj Osobliwości Przyrody w Polsce”. W regulaminie tej Odznaki w poszczególnych tabelach wyszczególniono: największe głązy narzutowe w Polsce, najgrubsze drzewa 21 gatunków w Polsce, najstarsze drzewa 19 gatunków w Polsce, najstarsze, najgrubsze i najwyższe dęby w Polsce.

*Witold Kliza. Chełm.*

## Regulamin Ogólnopolskiej Odznaki Krajoznawczej PTTK

### „Poznaj Osobliwości Przyrody w Polsce”

#### POSTANOWIENIA WSTĘPNE.

1. Ogólnopolska Odznaka Krajoznawcza PTTK „Poznaj Osobliwości Przyrody w Polsce” (zwana dalej Odznaką), została ustanowiona dla uczczenia roku 2008 „Rokiem przyrody w PTTK”.
2. Celem Odznaki jest popularyzacja wiedzy i miejsc związanych z osobliwością przyrody na terenie kraju.
3. Ustanawia się pięć stopni Odznaki, które można uzyskać w podanej kolejności: popularna, brązowa, srebrna, złota i honorowa.

#### WARUNKI ZDOBYWANIA ODZNAKI.

1. Odznakę może zdobywać każdy, kto ukończył 7 lat.
2. Czas zdobywania Odznaki w poszczególnych stopniach jest nieograniczony.
3. Punkty zdobyte ponad normę, ustaloną dla danego stopnia Odznaki, będą zaliczane na poczet wyższego stopnia Odznaki.

#### WARUNKI SZCZEGÓŁOWE.

1. Odznakę zdobywa się odwiedzając określone miejsca związane z unikatową przyrodą, podczas indywidualnych i grupowych wędrowek po kraju, uprawiając różne formy turystyki kwalifikowanej.
2. Podstawą przyznania Odznaki jest zwiedzenie ustalonej dla danego stopnia Odznaki ilości obiektów przyrodniczych, wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do Regulaminu.

Stopień Odznaki	Wymagana ilość zwiedzanych obiektów w poszczególnych tabelach			
	T-I	T-II	T-III	T-IV,V,VI
popularny	----	1	1	1
brązowy	1	2	2	2
srebrny	1	2	2	2
złoty	2	3	3	3

Odznakę honorową może otrzymać osoba, która zdobyła odznakę złotą oraz posiada Odznakę Krajoznawczą Polski w stopniu złotym z szafirem oraz Odznakę Turysta – Przyrodnik w stopniu dużym złotym.

3. Zaliczane będą również obiekty przyrodnicze nie ujęte w wykazie, pod warunkiem ich udokumentowania.
4. Obiekty mogą tylko raz być zaliczane w danym stopniu Odznaki.

#### ZASADY POTWIERDZENIA

1. Podstawą do ubiegania się o przyznanie Odznaki jest Kronika Odznaki, wykonana przez zdobywającego Odznakę w dowolnej formie.
2. Na pierwszej stronie Kroniki Odznaki, powinny znajdować się dane osobowe ubiegającego się o Odznakę: nazwisko i imię, adres zamieszkania, PESEL.
3. Potwierdzeniem zwiedzanego obiektu może być pieczętka z danej miejscowości lub miejscowości pobliskiej, wykonane zdjęcie osoby ubiegającej się o Odznakę na tle obiektu. Potwierdzeniem może być również pieczętka członka kadry programowej PTTK, jeżeli uczestniczył podczas tej wędrowki.

#### WERYFIKACJA ODZNAKI.

1. W celu weryfikacji i przyznania Odznaki. Kronikę Odznaki należy przesłać do Oddziału Wojskowego PTTK, ul. Lubelska 139 D/15, 22 – 109 Chełm-6.
2. Zweryfikowana Kronika Odznaki oraz Odznaka zostanie przesłana zainteresowanemu przesyłką pocztową za pobraniem.

#### POSTANOWIENIA KOŃCOWE.

1. Interpretacja niniejszego Regulaminu należy do Zarządu Oddziału Wojskowego PTTK w Chełmie.
2. Regulamin Odznaki został uchwalony przez Zarząd Oddziału Wojskowego PTTK w Chełmie, Uchwała nr 3/2008 z dnia 28.02.2008r i wchodzi w życie z dniem podpisania. Regulamin poprawował Witold Kliza – Instruktor Krajoznawstwa Polski. Wszelkich informacji o Odznace udziela jej autor ,tel. 082 56 55 967, mobile 507 324 323, e-mail: [ow\\_pttk\\_chelm@op.pl](mailto:ow_pttk_chelm@op.pl)

## ZAŁĄCZNIKI

### TABELA I. Największe głazy narzutowe w Polsce.

Nazwa	Miejscowość	Gmina	Województwo	Materiał	Obwód (m.)	Wys.(m.).
Tryglaw	Tychowo	Tychowo	zachodniopomorskie	Paragnejs z wkładką	44,0	3,8
Bliźniaki	Nawodna	Chojna	zachodniopomorskie	Granito-gnejs	25,0	4,4
Głaz św. Wojciecha	Leśnictwo Gródek	Drzycim	kujawskopomorskie	granit	24,5	3,0
Głaz św. Jadwigi	Jedlec	Gołuchów	wielkopolskie	granit	22,0	3,5
Pogański Kamień	Leśnictwo Krokowa	Krokowa	pomorskie	gnejs	22,6	3,7
Bez nazwy	Bobrówko	Strzelce Krajeńskie	lubuskie	gnejs	20,5	1,2
Głaz św. Wojciech	Budziejewko	Mieścisko	wielkopolskie	granit	20,5	1,3
Królewski Głaz	Kamień Pomorski	Kamień Pomorski	zachodniopomorskie	granit	20,0	3,5
Bez nazwy	Waliby	Gródek	podlaskie	granitognejs	19,0	1,4
Tatarski Kamień	Tatary	Nidzica	warmińskomazurskie	granitognejs	9,0	2,1

### TABELA II. Najgrubsze drzewa w Polsce (21 gat.).

Gatunek	Miejscowość	Gmina	Województwo	Wiek (1999)	Obwód (cm)
Dąb szypułkowy „Napoleon”	Nadleśnictwo Przytok	Zabór	lubuskie	ok. 650	1043
Lipa drobnolistna	Cielętniki	Dąbrowa Zielona	śląskie	533	992
Topola biała	Leszno	Leszno	mazowieckie	318	969
Platan klonolistny	Chojna	Chojna	zachodniopomorskie	284	949
Wiąz szypułkowy	Komorów	Gubin	lubuskie	447	887
Lipa szerokolistna	Czarny Potok	Łącko	małopolskie	496	851
Topola czarna	Puławy	Puławy	lubelskie	270	810
Wierzba krucha	Klempicz	Lubasz	wielkopolskie	182	741
Jesion wyniosły	Motarzyno	Dębica Kaszubska	pomorskie	420	715
Buk pospolity	Sieraków	Sieraków	wielkopolskie	182	741
Wiąz górski	PorębaWielka	Niedzwiedź	małopolskie	420	715
Jodła pospolita-odziomek	Zawoja	Zawoja	małopolskie	343	678
Klon jawor	Wysoka	Leśnica	opolskie	347	593
Wiąz polny	Lubno	Lubiszyn	lubuskie	247	585
Kasztan jadalny	Celbowo	Puck	pomorskie	213	583
Buk pospolity odm. purpurowa	Żagań	Żagań	lubuskie	254	566
Dąb bezszypułkowy	Turawa	Turawa	opolskie	385	552
Wierzba czerwona	Szprotawa	Szprotawa	lubuskie	169	544
Wierzba biała odm. płacząca	Sobieszów	Sobieszów	dolnośląskie	180	540

Lipa srebrzysta	Tyczyn	Tyczyn	podkarpackie	288	524
Świerk pospolity	Zawoja	Zawoja	małopolskie	343	418

**TABELA III. Najstarsze drzewa w Polsce (19 gatunków).**

Gatunek	Miejscowość	Gmina	Województwo	Wiek (1999)	Obwód (cm)
Cis pospolity	Henryków Lubański	Lubań	dolnośląskie	1266	512
Dąb szypułkowy „Chrobry”	Piotrowice	Szprotawa	lubuskie	727	992
Lipa drobnolistna	Cięłtyniki	Dąbrowa Zielona	śląskie	533	992
Lipa szerokolistna	Czarny Potok	Łącko	małopolskie	496	851
Wiąz szypułkowy	Komorów	Gubin	lubuskie	447	887
Jodła pospolita	Zawoja	Zawoja	małopolskie	435	640
Jesion wyniosły	Motarzyno	Dębica Kaszubska	pomorskie	420	715
Dąb bezszypułkowy	Turawa	Turawa	opolskie	385	552
Sosna limba	Łysa Polana	Tatrzańska	małopolskie	357	221
Sosna pospolita	Mińsk Mazowiecki	Mińsk Mazowiecki	mazowieckie	355	375
Świerk pospolity	Strzelce Opolskie	Strzelce Opolskie	opolskie	353	413
Modrzew polski	Nowa Słupia	Nowa Słupia	świętokrzyskie	352	502
Klon jawor	Wysoka	Leśnica	opolskie	347	593
Buk pospolity	Sieraków	Sieraków	wielkopolskie	343	678
Wiąz górski	Poręba Wielka	Niedzwiedź	małopolskie	334	645
Klon polny	Dobrzyca	Dobrzyca	wielkopolskie	319	451
Topola biała	Leszno	Leszno	mazowieckie	318	969
Jodła pospolita	Łabowa	Łabowa	małopolskie	296	446
Lipa srebrzysta	Tyczyn	Tyczyn	podkarpackie	288	524

**TABELA IV. Najstarsze dęby w Polsce.**

Miejscowość	Gmina	Województwo	Wiek	Obwód
Piotrowice („Chrobry”)	Szprotawa	lubuskie	727	984
Bąkowo	Warlubie	kujawsko-pomorskie	691	942
Kadyny (im. Jana Barzyńskiego)	Tolkmicko	warmińsko-mazurskie	684	989
Bartków („Bartek”)	Zagnańsk	świętokrzyskie	654	916
Nadleśnictwo Przytok („Napoleon”)	Zabor	lubuskie	654	1043
Hniszów	Ruda Huta	lubelskie	623	905
Rogalin („Lech”)	Mosina	wielkopolskie	609	910
Januszkowice	Brzostek	podkarpackie	608	884
Węglówka	Korczyna	podkarpackie	605	860
Warszawa	Warszawa	mazowieckie	591	838

**TABELA V. Najgrubsze dęby w Polsce.**

Miejscowość	Gmina	Województwo	Wiek	Obwód
Nadleśnictwo Przytok „Napoleon”	Zator	lubuskie	654	1043
Kadyny (im. Jana Barzyńskiego)	Tolkmicko	warmińsko-mazurskie	684	989
Piotrowice	Szprotawa	lubuskie	727	984



(„Chrobry”)				
Nogat	Łasin	kujawsko-pomorskie	587	943
Bąkowo	Warlubie	kujawsko-pomorskie	691	942
Bartków(„Bartek”)	Zagnańsk	świętokrzyskie	654	916
Rogalin („Lech”)	Mosina	wielkopolskie	609	910
Hniszów	Ruda Huta	lubelskie	623	905
Januszkowice	Brzostek	podkarpackie	608	884
Szydłowiec Śląski	Niemodlin	opolskie	548	861
Owińska	Czerwonak	wielkopolskie	446	780
Mysłakowice	Mysłakowice	dolnośląskie	449	750
Rogalin	Mosina	wielkopolskie	523	742
Trynosy	Wąsewo	mazowieckie	469	740
Frombork	Frombork	warmińsko-mazurskie	471	700

**TABELA VI. Najwyższe dęby w Polsce.(spośród 130 najstarszych i najgrubszych)**

Miejscowość	Gmina	Województwo	Wys.	Wiek	Obwód
Białowieża	Białowieża	podlaskie	42	338	607
Warszawa	Warszawa	mazowieckie	35	346	541
Żyznów	Strzyżów	podkarpackie	32	477	681
Rudy	Kuźnia Raciborska	śląskie	31	422	710
Wiśniowa	Wiśniowa	podkarpackie	30,5	416	642
Grodziec	Grodziec	wielkopolskie	30	368	569
Zgon	Piecki	Warmińsko-mazurskie	30	298	552

**Obiekty z listy dziedzictwa UNESCO w Europie (3): w następnym numerze**



**95-200 Pabianice, ul. Św. Rocha 2a**

MOTOROWIEC - adres redakcji: KTM START Pabianice - Motorowiec, 95-200 Pabianice, ul. Grota - Roweckiego 3, tel./fax: 0-42 227 16 29, 0-42 215 87 65; URL: <http://motorowiec.pttk.pl>, E-Mail: [redakcja@motorowiec.pttk.pl](mailto:redakcja@motorowiec.pttk.pl) Redaguje Zespół: Red. Naczelny Jarosław Smolarek, Red. Techniczno-Depeuszowy Marek Pisańczuk. Druk: Oficyna Drukarska Witolda Kosmańskiego, Pabianice, ul. Św. Rocha 2a. Wydawca: KTM ZG PTTK. Nakład: 250 + 25 egz.